

PWSZ Głogów

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Głogowie

MALARSTWO MALCZEWSKICH W OCZACH STUDENTÓW NOWYCH MEDIÓW

PWSZ · 9 listopada 2020

Wykorzystując ostatnie dni otwartego Muzeum Archeologiczno-Historycznego, 5 listopada br. studenci I roku nowych mediów z PWSZ w Głogowie wybrali się wraz z dr Izabelą Rutkowską, dyrektorką Instytutu Humanistycznego, na wystawę Jacka i Rafała Malczewskich. Wszyscy byli pod wrażeniem zarówno samych obrazów, jak i arcyciekawej opowieści Eryki Stolarskiej – autorki i kuratorki wystawy. Jej barwne opisy i smaczne dopowiedzenia przeniosły zwiedzających do artystycznej bohemy XIX i XX wieku.

Krystian Wencel: „Jestem bardzo wdzięczny za możliwość obejrzenia tej wystawy. Szczególnie zapadł mi w pamięć Rafał Malczewski. Jego arcydzieła idealnie pasują do naszych czasów. Najbardziej przypadł mi do gustu obraz przedstawiający miasto w oddali. To przykład mistrzowskiego posługiwania się pędzlem”.

Aura Wysocka: „Wystawa była skromna, ale i tak zachwyciła mnie swoją okazałością. Obraz, na którym Jacek Malczewski przedstawił swego syna, był tak bardzo rzeczywisty, że z daleka można by pomyśleć, że chłopczyk naprawdę tam stoi. Obraz kobiety w białej sukni uważam zaś za nadzwyczaj piękny – zapadł mi w pamięć na cały następny dzień. Cieszę się, że pani dr Izabela Rutkowska pozwoliła nam zintegrować się w ten sposób”.

Wiktoria Żyta: „Obrazy zachęcają do wysłuchania historii o ich powstawaniu. Zaimponowała mi technika i dopasowanie barw na obrazach. Wywołały one we mnie pozytywne emocje”.

Martyna Parzyńska: „Choć nie uważam się za ignorantkę w dziedzinie malarstwa, to szczerze mówiąc, prac Jacka Malczewskiego znałam bardzo mało (i nie należały one do moich ulubionych), a jego syna Rafała – wcale, w związku z czym nie spodziewałam się po wystawie zbyt wiele. Jednak już po kilku krokach wśród obrazów, zakochałam się w kresce i szkicach Jacka. Podziwiałam piękno zawarte w twarzach modeli, w barwach i detalach na jego płótnach. Muszę jednak przyznać, że zdecydowanie bliższe estetycznie i stylistycznie stało się dla mnie oryginalne i nowatorskie podejście do sztuki Rafała, jego syna. Szczególnie przypadł mi do gustu sposób obrazowania za pomocą uproszczonych form i brył, przynoszący mi na myśl dzieła postimpresjonistów, a nawet surrealistów”.



Ten wpis został utworzony 9 listopada 2020 o godz. 14:55 w kategorii [Aktualności](#).